

Sygn. akt VIII *Pa* 41/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 września 2016 r.

Sąd Okręgowy w G. VIII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Grażyna Łazowska (spr.)
Sędziowie:	SSO Patrycja Bogacińska-Piątek SSR del. Renata Stańczak
Protokolant:	Ewa Gambuś

po rozpoznaniu w dniu 15 września 2016r. w G.

sprawy z powództwa M. K. (1) (K.)

przeciwko (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w T.

o odszkodowanie

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Rejonowego w T. G.

z dnia 30 listopada 2015 r. **sygn. akt** IV P 390/13

oraz zażalenia powoda na postanowienie zawarte w punkcie 4 i 5

wyroku Sądu Rejonowego w T. G.

z dnia 30 listopada 2015 r. **sygn. akt** IV P 390/13

1) z apelacji pozwanej i zażalenia powoda zmienia punkt 4 wyroku w ten sposób, że nakazuje pobrać od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa kwotę 300 zł (trzysta złotych) tytułem opłaty sądowej;

2) z zażalenia powoda zmienia punkt 5 wyroku w ten sposób, że zasądza od pozwanej na rzecz powoda 60 zł (sześćdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;

3) oddala apelację w pozostałym zakresie;

4) oddala zażalenie w pozostałym zakresie;

5) znosi pomiędzy stronami koszty postępowania przed Sądem II instancji.

(-) SSO Patrycja Bogacińska-Piątek (-) SSO Grażyna Łazowska (spr.) (-) SSR (del.) Renata Stańczak

Sędzia Przewodniczący Sędzia

Sygn. akt: VIII Pa 41/16

UZASADNIENIE

Powód M. K. (1) domagał się w złożonym pozwie od pozwanej (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w T. przywrócenia do pracy, zasądzenia wynagrodzenia za okres od 15 do 31 lipca 2013 roku w kwocie 1000 zł brutto oraz zasądzenia kwoty 2000 zł brutto za każdy miesiąc do dnia przywrócenia do pracy z ustawowymi odsetkami od dnia 10 każdego miesiąca za miesiąc poprzedzający w stosunku do roszczenia, a nadto zasądzenia zwrotu kosztów procesu.

Powód argumentował swoje stanowisko tym, iż był pracownikiem pozwanej od 2002r., od początku jej istnienia był także jej współnikiem. Powód wskazał, że dnia 2 sierpnia 2013r. podczas pobytu na zwolnieniu lekarskim powód otrzymał od pozwanej oświadczenie o rozwiązaniu umowy o pracę bez wypowiedzenia. Pozwana nigdy nie kierowała krytycznych uwag odnośnie pracy powoda i wykonywania przez niego obowiązków służbowych, których zakres nie został doprecyzowany na piśmie. Powód miał nienormowany czas pracy, w związku z tym pracował także wieczorami albo w weekendy często spotykając się z kontrahentami. Powód podkreślał, że nigdy nie działał na niekorzyść spółki. Zdaniem powoda zarzuty kierowane względem jego osoby są nierzetelne, zmierzają do jego marginalizacji jako udziałowca pozwanej spółki, a także stanowią element realizowanej wobec powoda polityki wrogich działań, będących karą za próbę ujawnienia istotnych nieprawidłowości w prowadzeniu spraw pozwanej spółki (...) Spółka z o.o. Powód kwestionował działalność zarządu pozwanej, m.in. od 2010r. głosował przeciwko udzieleniu prezesowi pozwanej absolutorium z wykonywania powierzonych obowiązków. Zdaniem powoda oryginały faktur VAT zostały celowo podrzucone do jego biura. Informacje udzielane przez powoda osobom trzecim były powszechnie znane, m.in. wynikały z akt KRS oraz opracowań własnych powoda, np. biznesplanu czy planowania finansowego sporządzonego na podstawie ogólnodostępnych informacji. Ponadto powód podał, że podsłuchy odnalezione w firmie nie mogą świadczyć o tym, iż zostały podłożone przez powoda. W ocenie powoda działania członków zarządu pozwanej nakierowane były na wyeliminowanie powoda ze spółki, np. poprzez podniesienie kapitału zakładowego, a związku z tym powstał obowiązek dopłaty przez każdego współnika 1 miliona złotych na opłacenie podwyższonego kapitału. (...) Spółka z o. o. w T. wniosła o oddalenie powództwa oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów postępowania w tym kosztów zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych. Wyrokiem z dnia 30 listopada 2015 roku Sąd Rejonowy w T. G., sygn. akt: IV P 390/13 w pkt. 1 zasądził od pozwanej na rzecz powoda M. K. (1) kwotę 6.000 zł brutto tytułem odszkodowania za rozwiązanie umowy o pracę z naruszeniem przepisów. W punkcie 2 wyroku Sąd oddalił powództwo w pozostałym zakresie. W punkcie 3 wyroku Sąd ustalił opłatę od pozwu na kwotę 4.050 zł. Następnie Sąd Rejonowy nakazał pobrać na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w T. G.: od powoda M. K. (1) z zasądzonych roszczenia kwotę 2.850 zł tytułem nieuiszczonej opłaty od pozwu, od oddalonej części roszczenia, a od pozwanej Spółki (...) w B. kwotę 1200 zł tytułem opłaty od pozwu, której powód nie uiścił, od uwzględnionej części roszczenia (punkt 4). Sąd I instancji zasądził od powoda M. K. (1) na rzecz pozwanej Spółki (...) Sp. z o. o. w B. kwotę 7.768,96 zł. Sąd także w punkcie 5 wyroku zasądził od powoda M. K. (1) na rzecz pozwanej kwotę 7.768,96 zł. W punkcie 6 wyroku nadał wyrokowi w pkt 1 rygor natychmiastowej wykonalności do kwoty 2.000 zł brutto.

Sąd I instancji ustalił, że powód urodzony dnia (...) był pracownikiem pozwanej na podstawie umowy o pracę na czas nieokreślony na stanowisku zastępcy dyrektora Spółki w niepełnym wymiarze czasu pracy, tj. na 1/2 etatu z wynagrodzeniem 2000 zł brutto miesięcznie. Powód nie miał przyznanego zakresu czynności. Według ustaleń Sądu I instancji powód jest również współnikiem pozwanej spółki, a oprócz niego Prezes Zarządu S. C. oraz T. K.. W latach 2002 do 2009 powód pełnił również funkcję Wiceprezesa Zarządu.

Powód wspólnie ze S. C. organizowali spółki na bazie byłej Huty (...). Jako pierwsza powstała spółka (...), a następnie powołano spółkę (...). Podział zadań był taki, że C.-Koks był właścicielem majątku, na którym prowadzona była działalność produkcyjna. (...) spółka z o.o. było firmą usługową prowadzącą obsługę technologiczną i realizującą

zadania produkcyjne. (...) spółka z o.o. funkcjonowało dzięki zleceniom od (...) spółki z o.o. Sprawy obu spółek na naradach omawiano łącznie. Jak ustalił Sąd Rejonowy w T. G. powód wydzierżawił swoje udziały w spółce (...), który jako pełnomocnik powoda uczestniczył we wszystkich zgromadzeniach wspólników tej spółki. Powód zawarł z D. S. (1) umowę o poufności. Po tym fakcie relacje między powodem, a prezesem S. C. pogorszyły się, przestali sobie ufać. Pozostawali oni w konflikcie od 2009 roku. Jak ustalił Sąd I instancji powód osobiście lub przez pełnomocnika D. S. (1) podejmował szereg działań sądowych i pozasądowych dotyczących możliwości realizowania swoich uprawnień kontrolnych jako wspólnika spółki, jak również dotyczących rzekomej niegospodarności w spółce (...).

Zgodnie z ustaleniami Sądu I instancji powód miał klucze do budynku spółki i wchodził, kiedy chciał, o czym wiedział prezes spółki i ochrona. Powód pracował w pozwanej Spółce w sposób dowolny. Przychodził do pracy o różnych godzinach i wychodził również o różnych godzinach. Sposób pracy powoda był akceptowany przez prezesa spółki.

Jak ustalił Sąd I instancji ze względu na podejrzenie o podsłuchach zlecono sprawdzenie tej okoliczności specjalnej firmie. Dnia 8 lipca 2013 roku w siedzibie spółki dokonano badań celem wykrycia urządzeń podsłuchowych. W wyniku kontroli pomieszczeń, w gabinecie prezesa spółki znaleziono urządzenie podsłuchowe umocowane pod parapetem okna, jednak na prośbę prezesa zarządu urządzenie nie zostało zdemontowane.

Według dalszych ustaleń Sądu I instancji w dniu 12 lipca 2013 roku pracownicy (...) sp. z o.o. w osobach B. M. (1), M. M., U. K., M. O., B. M. (2) sporządziły oświadczenia, w których zawarły informacje, że w związku ze zleceniem przygotowania kserokopii dokumentacji księgowej dotyczącej FV kupna sprzedaży dotyczącej (...) sp. z o.o., (...) sp. z o.o., (...) S.A i (...) S.A w dniu 11 lipca 2013r. stwierdzone zostały braki w dokumentacji księgowej. Powód nie żądał wydania dokumentacji w jakiegokolwiek formie, owa dokumentacja nie była mu wydawana zarówno w oryginale jak i w kopii. Pracownicy pozwanej spółki w związku z mającymi miejsce nieprawidłowościami sporządzali notatki służbowe. Jak ustalił Sąd I instancji w dniach 20 kwietnia 2013r., 22 i 25 maja 2013r. został stwierdzony zanik obrazu w kamerze monitoringu z powodu jej zasłonięcia. W tym czasie w gabinecie dyrekcji przebywał powód wraz z jedną, nieznaną pracownikom, osobą. Ustalono również w toku postępowania, że dnia 10 czerwca 2013r. powód wraz z dwiema innymi osobami chcieli wjechać na teren zakładu, jednak w wyniku zgłoszenia przez pracownika pozwanej obowiązku wylegitymowania, powód zrezygnował z wjazdu, a następnie sam przyjechał na teren zakładu. Dnia 12 lipca 2013r. powód po wjeździe na teren zakładu, otrzymał pismo z informacją o zakazie wjazdu, jednak nie chciał go podpisać. Gdy pracownik ochrony konsultował zaistniałą sytuację z prezesem pozwanej, powód wykorzystując sytuację samowolnie wszedł na teren zakładu. Następnie tego samego dnia powód próbował wejść do swojego gabinetu po zerwaniu plomb założonych na drzwiach, jednak nie wszedł do środka z uwagi na dokonaną wymianę zamków.

Jak ustalił Sąd Rejonowy pismem z dnia 11 lipca 2013r. odebranych przez powoda w dniu 16 lipca 2013r. pozwana poinformowała powoda o zakazie mu wstępu na teren siedziby firmy i zakładu produkcyjnego w B., w związku z podejrzeniem ciężkiego naruszenia podstawowych obowiązków pracowniczych, a także wydała mu polecenie stawiennictwa na rozmowę w dniu 15 lipca 2013r. o godzinie 9.00.

Zgodnie z ustaleniami Sądu I instancji dnia 15 lipca 2013r. dokonano otwarcia gabinetu powoda. Zabezpieczono prywatne przedmioty powoda, dokumentację służbową oraz oryginały faktur VAT o numerach (...), których zaginięcie wcześniej zostało zgłoszone przez pracowników. W dniu 16 lipca 2013r. komisja ponownie dokonała otwarcia gabinetu powoda. Dokonano dalszej segregacji dokumentów znajdujących się w gabinecie powoda. Kolejnego otwarcia dokonano dnia 23 lipca 2013r. Ponownie przystąpiono do podziału dokumentów na prywatne i służbowe. Podczas wszystkich otwarć nie stwierdzono naruszenia gabinetu od poprzedniego zaplombowania.

Jak ustalił Sąd I instancji oświadczeniem z dnia 16 lipca 2013r., odebranych przez powoda w dniu 2 sierpnia 2013 roku, pozwana rozwiązała z M. K. (1) umowę o pracę bez wypowiedzenia z powodu ciężkiego naruszenia przez niego podstawowych obowiązków pracowniczych. Wskazała, że w szczególności zawinione przez powoda naruszenia polegały na:

1) nieuprawnionym wejściu na teren budynku biurowego Zakładu w B. w dniach 20 kwietnia oraz 22 i 25 maja 2013r. wraz z nieupoważnioną i nieustaloną osobą a także

zamknięcie tego budynku od wewnątrz i zasłonięcie instalacji monitoringu w sposób uniemożliwiający jego prawidłowe funkcjonowanie i skutkujący zagrożeniem naruszenia porządku, a - jak później ustalono - stwierdzeniem poważnych naruszeń opisanych niżej, które nie mogły powstać w inny sposób;

2) nieuprawnionym wejściu na teren zakładu w B. do pomieszczeń Zarządu, Sekretariatu i Księgowości, a to po godzinach pracy a także podejrzeniu zabierania bez zezwolenia oraz kopiowania dokumentów pozwanej spółki, a to co najmniej w dniach wskazanych wyżej, w wyniku czego ustalono, że co najmniej w dniach 21, 22, 24 i 25 czerwca 2013r. oraz w dniach 1-2 lipca 2013r. doszło do ujawnienia ważnych informacji dla działalności pozwanej spółki i dokumentów spółki osobom trzecim, których powód nie miał prawa posiadać a także na podejrzeniu, iż w wyniku w/w lub innych działań doszło do zainstalowania przez powoda podsłuchu w gabinecie Zarządu, ujawnionego dnia 8 lipca 2013r.;

3) nieuprawnionym wejściu w posiadanie informacji poufnych i dokumentów oraz informacji nieudostępnionych powodowi przez Zarząd, a następnie ich wyniesieniu i przekazaniu osobom nieuprawnionym, w tym osobie D. S. (1) i A. K., którzy wyraźnie oświadczyli, że informacje takie i dokumenty posiadają, a to w dniach 24 i 25 czerwca 2013r., a także na:

4) pomawianiu pracodawcy wobec tych osób a także wobec T. K. m.in. o brak kompetencji, działania sprzeczne z prawem, przytaczanie nieprawdziwych okoliczności dotyczących działalności pracodawcy, a to m.in. w związku z awarią zakładu w 2009r. a także nieprawdziwych okoliczności dotyczących wkładu powoda w działalność spółki (faktycznego prowadzenia ich działalności) i dotyczących kompetencji (rzekomego braku odpowiednich kwalifikacji) i działań Prezesa Zarządu, jego zaangażowania w pracę spółki, niepełnych godzin świadczonej pracy i nadużywania alkoholu, a także niezdolności do sprawowania funkcji Prezesa Zarządu, przez co zostały przez powoda przekroczone m.in. zasady dozwolonej krytyki i naruszone zostały zasady lojalności i nastąpiła utrata zaufania;

5) przekazywaniu informacji poufnych, dotyczących działalności kontrahentów handlowych w/w spółek, w tym informacji o cenach kupna - sprzedaży towarów, zawartych umowach, a to: (...) sp. z o.o. w K., a także innych kontrahentów wymienionych w załącznikach wobec m.in. D. S. (1), A. K., T. K., a także szkalowanie dobrego imienia w/w kontrahentów poprzez pomawianie ich o działania sprzeczne z prawem poprzez m.in. przekazywanie informacji o nieprawidłowych w/w działaniach zarządu pracodawcy, nieistniejących powiązaniach osobowych i kapitałowych, działaniu przez zarząd i w/w podmioty na szkodę spółki/spółek, a także o konflikcie panującym w ramach spółki skutkującym jej niezwłocznym rozwiązaniem i zakończeniem działalności w przypadku podjęcia takiej decyzji przez powoda, co stworzyło istotne zagrożenie dla pracodawcy tak w związku z zagrożeniem dalszej, dobrej współpracy z kontrahentami jak i w związku z obowiązkiem zachowania tajemnicy przez pracodawcę wobec kontrahentów i karami z tym związanymi a także poprzez zagrożenie osłabienia możliwości negocjacyjnych przez zarząd a w konsekwencji poprzez naruszenie zasad dozwolonej krytyki wobec Zarządu Pracodawcy;

6) niewykonaniu polecenia służbowego pracodawcy dotyczącego zakazu wjazdu na teren zakładu w B. i wstępu do budynku biurowego, przekazanego powodowi na piśmie przez pracownika ochrony w dniu 12 lipca 2013r., z którym powód się zapoznał, poprzez wjazd w tym dniu na teren zakładu pomimo tego zakazu i wyraźnego polecenia pracownika, a także pomimo tego, że w tym czasie powód przebywać miał na urlopie, a następnie poprzez wejście na teren budynku, w którym nastąpiło samowolne i nieuprawnione usunięcie przez powoda plomb zamocowanych na drzwiach gabinetu powoda i próba wejścia do zabezpieczonego gabinetu, przekroczenie granic dozwolonej krytyki poprzez nazwanie pracodawcy w obecności innych osób złodziejem i zwrócenie się do pracowników ochrony - w obecności innych osób - że wyprowadzić mają nie powoda a Prezesa Zarządu, lekceważenie wszelkich poleceń pracodawcy i innych osób upoważnionych, wyraźne odmówienie przyjęcia pisma Zarządu z w/w poleceniem, z powoływaniem się na urlop i wskazaniem, że powód nie uważa pracodawcy, który nie może mu niczego nakazywać, a także wskazaniem, że „jak powód będzie chciał, to kopnie drzwi i wejdzie do gabinetu”, przez co m.in. w stopniu

rażącym naruszone zostały zasady porządku, podległości służbowej, dobre obyczaje i przekroczone zostały granice dozwolonej krytyki, a także nastąpiła utrata zaufania do powoda, jak również poprzez niezastosowanie się do polecenia służbowego i niestawienie się w pracy w dniu 15 lipca 2013r.

7) wykorzystywaniu czasu pracy na czynności z tą pracą niezwiązane poprzez niewykonywanie nałożonych obowiązków, załatwienie spraw prywatnych w godzinach pracy i częste niezgłaszane obecności w pracy i wyjścia poza teren zakładu pracy, nieuzasadnione zakresem obowiązków pracowniczych, a to przynajmniej w okresie od 11 czerwca 2013r.;

8) posiadaniu przez powoda dokumentacji spółki, do której nie miał prawa dostępu i której nie miał prawa posiadać, co stwierdzono w dniu 15 lipca 2013r., a dotyczyło oryginałów faktur pozwanej spółki, a także oryginały delegacji „in blanco” z potwierdzeniem pobytu służbowego.

Pozwany zaznaczył dodatkowo, że w wyniku powyższych działań została ujawniona tajemnica spółki, a także zostały przekazane nieprawdziwe i niezweryfikowane informacje dotyczące spółek, w sposób mogący zagrażać ich pozycji i mogący budzić w sposób nieuzasadniony zastrzeżenia co do działania zarządu. Powyższe działania doprowadziły do utraty zaufania względem powoda, naruszenia zasad porządku i lojalności przez powoda, co stworzyło poważne zagrożenie dla interesów pracodawcy i działalności spółki.

Sąd I instancji stan faktyczny ustalił na podstawie zeznań świadków D. S. (1) k. 145-149, 165-166, J. D. k. 166-167, T. K. k. 179-183, J. K. (1) k. 183-186, M. K. (2) k. 202, R. J. k. 202-204, J. K. (2) k. 204, G. S. k. 204-205 i świadka M. S. k. 205, zeznań powoda k. 297-301 i zeznań prezesa pozwanej k. 301-304, 336-338. Ponadto Sąd oparł o dowody z dokumentów: akta osobowe powoda, umowa o pracę k. 9, odpis KRS k. 62-69, k. 274-282, pisma k. 14-16, 19-33, raport pokontrolny Penetrator (osobny segregator), oświadczenia pracowników pozwanej (osobny segregator), notatki służbowe z dnia 12.07.2013, 10.06.2013r., 22.05.2013r., 25.05.2013r., 20.04.2013r. k. 351-355 (osobny segregator), polecenie służbowe z dnia 11.07.2013r. wraz z potwierdzeniem odbioru (osobny segregator), protokoły kontroli z dnia 15.07.2013r., 16.07.2013r., 23.07.2013r. (osobny segregator), oświadczenie k. 12-13.

Sąd I instancji podał, że ustalił fakty na podstawie dowodów z dokumentów przedłożonych przez strony, których wiarygodność nie budziły wątpliwości, nie były też przez strony kwestionowane. Sąd orzekający wskazał, iż dał również wiarę we wskazanym wyżej zakresie zeznaniom świadków oraz stron, tj. w części w jakiej wzajemnie ze sobą korespondowały. Sąd zauważył, że tak strony, jak i świadkowie w znakomitej większości przypadków opowiadają się po jednej ze stron konfliktu powód - prezes zarządu, co powoduje, że przedstawiają oni wersję w sposób uwypuklający pozytywy w działaniu strony, którą popierają i podkreślając negatywy w działaniu strony przeciwnej.

Sąd I instancji oddalił wnioski dowodowe powoda o przesłuchanie świadka A. B. (k. 186), o dopuszczenie dowodów z dokumentów wskazanych w pkt 4 podpunkt a-q i s, wniosek dowodowy pełnomocnika pozwanego o dopuszczenie dowodu z akt sprawy X Ns. Rej KRS (...), a ponadto wniosek dowodowy pełnomocnika pozwanego o przeprowadzenie dowodów z dokumentów w postaci wniosków, zastrzeżeń i wystąpień do zarządu przez powoda za okres do czerwca 2013r. oraz wnioski dowodowe pełnomocnika powoda zawarte w piśmie z 30.01.2014r., o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu daktyloskopii oraz oddalił wniosek dowodowy pełnomocnika powoda o dopuszczenie dowodu z nagrania rozmowy z T. K. i stenogramu z tej rozmowy wszystkie je uznając za nieistotne dla rozstrzygnięcia sprawy.

W opinii Sądu I instancji powództwo należało uwzględnić co do zasady.

Sąd I instancji podał, że wyniki postępowania dowodowego wskazują, iż rozwiązanie umowy o pracę bez wypowiedzenia przez pozwanego było nieuzasadnione w świetle przepisów prawa.

Zarazem Sąd I instancji wskazał, iż o przyczynie wypowiedzenia należy pracownika poinformować, zaś sama przyczyna nie może być jednak sformułowana w jakikolwiek sposób. Musi być ona prawdziwa, rzeczywista, a nie pozorna, konkretna i dostatecznie zrozumiała dla pracownika. Sąd Rejonowy w G. argumentował, że ciężkie naruszenie

podstawowych obowiązków pracowniczych, oznacza winę umyślną oraz rażące niedbalstwo, natomiast podstawowe obowiązki pracownicze mogą być kreowane przez przepisy ustawowe, postanowienia układowe, regulaminowe i statutowe. O istnieniu winy wnioskuje się na podstawie całokształtu okoliczności związanych z zachowaniem pracownika. Sąd podał także, że rozwiązanie umowy o pracę w trybie art. 52 kp - jako nadzwyczajny sposób rozwiązania stosunku pracy - powinno być stosowane przez pracodawcę wyjątkowo i z ostrożnością, zaś ciężar udowodnienia przyczyny spoczywa na pracodawcy. Również Sąd I instancji zauważył, że zgodnie z art. 52 § 2 k. p. rozwiązanie umowy o pracę bez wypowiedzenia z winy pracownika nie może nastąpić po upływie 1 miesiąca od uzyskania przez pracodawcę wiadomości o okoliczności uzasadniającej rozwiązanie umowy.

W ocenie Sądu I instancji wskazane w oświadczeniu pozwanego przyczyny uzasadniające, zdaniem pracodawcy, rozwiązanie umowy w trybie dyscyplinarnym albo są nieprawdziwe, albo niekonkretne, albo dotyczą zdarzeń, które miały miejsce powyżej 1 miesiąca od powzięcia o nich wiadomości przez pracodawcę. Sąd Rejonowy zauważył, że ocena zasadności przyczyn rozwiązania umowy musi mieć na względzie fakt, że powód nie jest li-tylko pracownikiem, ale i współwłaścicielem pozwanej spółki, oraz że nie da się skutecznie oddzielić praw i obowiązków powoda jako pracownika i współnika. Odnosząc się w rozważaniach do poszczególnych przyczyn wypowiedzenia Sąd Rejonowy podał, że o zachowaniu powoda opisanym w pkt 1 oświadczenia pracodawca wiedział od razu po zdarzeniach. Zdaniem Sądu I instancji niezależnie od prawa powoda jako współnika takie zachowanie jest niedopuszczalne i uzasadniałoby zwolnienie dyscyplinarne powoda. Jednak o zdarzeniach pozwany dowiedział się od razu po incydentach, a zatem w chwili składania oświadczenia o rozwiązaniu umowy upłynął już okres 1 miesiąca od kiedy pracodawca dowiedział się o przyczynie uzasadniającej rozwiązanie umowy.

Sąd I instancji nie miał wątpliwości co do zarzutów z pkt 2-5, że pozwany nie zdołał wykazać jakie to konkretne informacje powód pozyskał bez uprawnień i jakie to informacje przekazał innym osobom. Także w ocenie Sądu zarzut pomawiania pracodawcy w sytuacji ostrego konfliktu udziałowców - powoda i prezesa pozwanej, którzy wzajemnie posądzają się o jak najgorsze intencje i działanie na szkodę spółki również nie może się ostać jako przyczyna rozwiązania umowy. Trudno bowiem uznać, że powód czynił to jako pracownik, a nie współnik i w tej sytuacji nie tryb zwolnienia dyscyplinarnego jest właściwy, lecz tryb postępowania o zniesławienie lub zniewagę. W zakresie zarzutu 6 Sąd I instancji nie miał wątpliwości, że o ile zakaz mógłby zostać wydany pracownikowi, to jako współnik powód ma prawo przyjść do siedziby Spółki i inny współwłaściciel Spółki nie może mu tego skutecznie zabronić. Odnosząc się do zarzutu 7 przyczyn wypowiedzenia Sąd Rejonowy uznał, że skoro prezes S. C. przyznał w zeznaniach, iż powód był traktowany ulgowo jako pracownik i tolerowano jego sposób pracy, to trudno nagle zarzucać powodowi, że w czasie pracy podejmował działania nie związane z pracą. Sąd I instancji nie uznał także za uzasadniony zarzutu 8 przyczyn wypowiedzenia, gdyż nie ma żadnego dowodu, iż to powód rzeczywiście wszedł w posiadanie tych dokumentów. Powód przy oględzinach gabinetu nie był obecny, a ostry konflikt między współnikami nie wyklucza sytuacji, że faktury te znalazły się tam winny sposób, niż z inicjatywy powoda. W podsumowaniu Sąd I instancji stwierdził, że przyczyny rozwiązania z powodem stosunku pracy były w części nierzeczywiste, w części zbyt ogólne, aby można je było zweryfikować, a w części upłynął już termin miesięczny, od kiedy pracodawca dowiedział się o przyczynie uzasadniającej rozwiązanie umowy o pracę. Zarazem Sąd uznał, że w niniejszej sprawie ma zastosowanie przepis art. 45 § 2 kp w związku z art. 56 § 2 kp może nie uwzględnić żądania pracownika przywrócenia do pracy, jeżeli ustalą, że uwzględnienie takiego żądania jest niemożliwe lub niecelowe, w takim przypadku sąd pracy orzeka o odszkodowaniu. Powód pozostaje bowiem w ostrym konflikcie jako współnik spółki z pozostałymi współnikami, co powoduje, że przywrócenie powoda do pracy nie jest celowe. Sąd zauważył także, że powód ma ustalone prawo do emerytury, a zatem nie pozostanie bez środków do życia w razie przyznania powodowi wyłącznie odszkodowania. Zdaniem Sądu I instancji w sprawie nie ma zastosowania przepis art. 45 § 3 kp (stosowany odpowiednio), bowiem powód nie jest pracownikiem szczególnie chronionym, o jakim mowa w art. 39 kp. Orzekając w zakresie roszczenia alternatywnego, Sąd I instancji na podstawie art. 45 § 2 kp w związku z art. 56 § 2 kp i art. 58 kp w punkcie 1 sentencji wyroku zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 6.000 zł brutto tytułem odszkodowania za rozwiązanie umowy o pracę z naruszeniem przepisów. Okres wypowiedzenia wynosił trzy miesiące, a zatem Sąd zasądził trzykrotność wynagrodzenia za pracę jako odszkodowanie. Powód domagał się również zasądzenia wynagrodzenia za okres od 16 lipca 2013 roku do dnia przywrócenia do pracy w kwocie 1000 zł za lipiec 2013 roku i po 2000 zł za kolejne miesiące. Na

dzień orzekania zatem powód domagał się kwoty 57.000 zł tytułem wynagrodzenia za pracę z ustawowymi odsetkami. Jednakże Sąd Rejonowy zauważył, iż powód nie jest pracownikiem szczególnie chronionym, o jakim mowa w art. 39 kp i nie znajduje do niego zastosowania art. 57 § 2 kp uprawniający do zasądzenia wynagrodzenia za cały czas pozostawania bez pracy. Z tych powodów Sąd oddalił roszczenie. Sąd orzekający rozstrzygnął o kosztach procesu w oparciu o art. 100 kpc biorąc pod uwagę, że powód wygrał sprawę w 29,63% (wygrał co do roszczenia z tytułu niezgodnego z prawem rozwiązania umowy o pracę, a zatem co do wps 24.000 zł), natomiast przegrał w pozostałym zakresie. Dodatkowo każda ze stron poniosła koszty procesu związane z ustanowieniem pełnomocnika z wyboru - po 2760 zł. Oplatę od pozwu Sąd ustalił jako 5% wartości przedmiotu sporu. Sąd I instancji nakazał pobrać na rzecz Skarbu Państwa od powoda M. K. (1) z zasądzzonego roszczenia kwotę 2.850 zł tytułem nieuiszczonej opłaty od pozwu, od oddalonej części roszczenia, a od pozwanej Spółki (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w B. kwotę 1200 zł tytułem opłaty od pozwu, której powód nie uiścił, od uwzględnionej części roszczenia. Nadto Sąd I instancji zasądził od powoda M. K. (1) na rzecz pozwanej kwotę 7.768,96 zł tytułem kosztów procesu i orzekł o rygorze natychmiastowej wykonalności.

Pozwana zaskarżyła wyrok Sądu Rejonowego w T. G. z dnia 30 listopada 2015 roku, sygn. akt: IV P 390/13 w pkt. 1 i 6 zarzucając mu:

1. naruszenie art. 233 k.p.c. poprzez zaniechanie przeprowadzenia wszechstronnej analizy zebranego w sprawie materiału dowodowego - z uwzględnieniem specyfiki prowadzonej działalności, relacji istniejących pomiędzy stronami i motywów działania stron, a w szczególności pod kątem wystąpienia przesłanek uzasadniających rozwiązanie stosunku pracy bez zachowania okresu wypowiedzenia, faktycznej wiedzy o istotnych okolicznościach sprawy stron i świadków oraz motywów składania zeznań o określonej treści, a także przez zaniechanie rozważań w pełnym zakresie zarzutów zawartych w zwolnieniu mających istotny wpływ dla rozstrzygnięcia w sprawie;
2. sprzeczność istotnych ustaleń z treścią zebranego materiału dowodowego przez przyjęcie m.in., że pozwana nie wykazała istnienia przesłanek dla zastosowania art. 52 par. 1 k.p. podczas gdy odmienne wnioski wynikają z zebranego w sprawie materiału dowodowego, zwłaszcza przy uwzględnianiu całokształtu relacji stron i okoliczności towarzyszących zwolnieniu powoda, w tym także przez przyjęcie, że pełnienie przez powoda funkcji wspólnika spółki uzasadnia, łagodzi czy wpływa na ocenę działań podejmowanych przez powoda jako pracownika spółki, a także przez przyjęcie, że pozwana dowiedziała się o wejściu powoda na teren zakładu w sposób uzasadniający zwolnienie z pracy wcześniej niż na miesiąc przed kwestionowanym zwolnieniem z pracy, a także przez ustalenie, że materiał dowodowy nie dał podstaw do ustalenia, że powód uzyskał informacje istotne dla spółki i je przekazał osobom do tego nieupoważnionym;
3. naruszenie przepisów postępowania cywilnego, a to art. 328 § 2 k.p.c., nakazujących sporządzenie uzasadnienia orzeczenia w sposób czytelny, z uwzględnieniem wszelkich okoliczności przemawiających zarówno na korzyść jak i niekorzyść stron oraz z podaniem podstawy prawnej z przytoczeniem przepisów prawa - poprzez zaniechanie takich czynności przez Sąd Rejonowy, zwłaszcza w zakresie wzajemnych relacji przepisów kreujących zatrudnienie powoda jak i pełnienie przez tegoż funkcji wspólnika spółki;
4. naruszenie przepisów postępowania cywilnego poprzez oddalenie wniosków dowodowych zgłoszonych przez pełnomocnika pozwanego, a określonych w części zważeniowej uzasadnienia, podczas gdy wnioski te były uzasadnione i istotne dla rozstrzygnięcia sprawy;
5. naruszenie m.in. art. 52 § 1 kodeksu pracy poprzez jego niewłaściwe zastosowanie (lub niewłaściwą wykładnię) poprzez przyjęcie, że wskazane przesłanki zwolnienia nie stanowiły podstawy dla jego uwzględnienia, w tym przez przyjęcie, że regulacja art. 52 § 1 kp oraz przepisy kodeksu pracy ulegają modyfikacji/zmianie w związku z regulacjami kodeksu spółek handlowych określającymi uprawnienia wspólnika spółki, podczas gdy takie zależności nie wynikają z cytowanego przepisu ani z innych regulacji prawa, w tym z kodeksu spółek handlowych, który uprawnienia wspólnika kreuje w ściśle określony sposób, a nadto w sytuacji gdy relacje związane z nawiązaniem stosunku pracy

są kwalifikowanym typem relacji jaki może mieć miejsce pomiędzy wspólnikami, za zgodą obu stron, przy założeniu ekwiwalentności świadczeń.

Strona pozwana uzasadniając zarzuty apelacji wskazała, że konflikt między powodem, a prezesem S. C. istniał od 2009r. jedynie częściowo, natomiast dopiero od dnia 21 czerwca M. K. (1) ujawnił zamiar zbycia udziałów i osobę potencjalnego nabywcy D. S. (2), która występowała w asyście profesjonalnych pełnomocników. Od tej daty nastąpiły intensywne działania przeciwko Zarządowi pozwanej i pozwanej Spółce dokonywane przez wskazanych pełnomocników i Pana D. S. (2). Nie sposób zatem pominąć tych okoliczności przy ocenie czy od ujawniania przyczyny do czasu wypowiedzenia umowy upłynął miesiąc. Pozwana podkreśliła, że składała wnioski dowodowe aby dodatkowo uwypuklić rzezone zmiany jakościowe i działania powoda, które przedstawiane były jako rzekomo podejmowane w interesie spółki a w rzeczywistości zmierzały do realizacji osobistych interesów powoda. Apelująca zaznaczyła, że Sąd orzekający wywiódł nieznaną ustawie i nieopartą uzasadnieniem prawnym konstrukcję „szczególnego pracownika” jakim miał być powód w przedmiotowej sprawie (wspólnik i jednocześnie pracownik spółki). Natomiast realizacja praw przez wspólnika związana jest z enumeratywnie wymienionymi w k.s.h. przepisami i nie jest dowolna ani nieograniczona. Zdaniem pozwanej strony z własnej woli i przy założeniu obopólnych korzyści doprowadziły do powstania kwalifikowanego stosunku pozostającego pod reżimem prawa pracy. Jeżeli z jakichkolwiek powodów nastąpiły przesłanki uniemożliwiające zachowanie odpowiednich relacji pracodawca-pracownik, to nie można utrzymywać trwałości stosunku pracy z przyczyn nieznanych kodeksowi pracy. Następnie apelująca argumentowała, że gdyby intencją ustawodawcy było wprowadzenie szczególnego rodzaju uprzywilejowanych pracowników, to regulacja taka zostałaby wprowadzona wyraźnie i ze wskazaniem, że jeżeli pracownik posiada jeszcze jakieś funkcje, np. w organach spółki, to jego zwolnienie nie jest możliwe lub podlega ograniczeniom.

Pozwana wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku w zaskarżonej części i oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów procesu za obie instancje, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Pozwana wniosła także o uchylenie postanowień w zakresie oddalenia wniosków dowodowych zgłoszonych przez pełnomocnika pozwanej, a w konsekwencji dopuszczenie i przeprowadzenie w/w dowodów, a to dowodu z dokumentów znajdujących się w aktach sprawy X Ns. Rej KRS (...) (na okoliczność treści zapadłych orzeczeń i uzasadnień tychże), a także dowodów znajdujących się u powoda - dokumentów w postaci wniosków, zastrzeżeń i wystąpień do Zarządu pisanych przez powoda do czerwca 2013 roku. Pozwana domagała się także zwolnienia pozwanej od kosztów sądowych w całości, z uwagi na fakt, iż nie jest ona ich w stanie uiścić z uwagi na sytuację majątkową pozwanej, która nastąpiła na skutek działań powoda, a nadto wynika m.in. z aktualnego sprawozdania finansowego pozwanej.

Powód w odpowiedzi na apelację wniósł o jej oddalenie w całości i zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego wg norm przepisanych w tym zwrotu kosztów zastępstwa procesowego. Powód wniósł również o oddalenie wniosku pozwanego o zwolnienie od kosztów sądowych, a w przypadku udzielenia takiego zwolnienia - o jego cofnięcie.

Powód wskazał, że wyrok Sądu I instancji jest słuszny, sprawiedliwy i pozbawiony wad prawnych. Ponadto Sąd I instancji, zdaniem powoda, prawidłowo ocenił, iż status powoda w pozwanej spółki ma charakter specyficzny i nietypowy - powód od początku istnienia spółki był jej wspólnikiem i pełnił w niej funkcje kierownicze, jego czas pracy był zawsze nienormowany, a jego zadania koncentrowały się na zarządzaniu i strategicznym planowaniu działań pozwanej. Powód ocenił zarzuty apelacji jako nietrafione. Dodał również, że jeżeli pozwany twierdzi, iż wykonuje na bieżąco wszystkie swoje wymagalne zobowiązania i nie jest podmiotem niewypłacalnym, to nie może jednocześnie ubiegać się o zwolnienie od kosztów sądowych.

Powód wniósł zażalenie na postanowienie Sądu Rejonowego w T. G. zawarte w pkt. 4 i 5 wyroku Sądu Rejonowego w T. G. z dnia 30 listopada 2015 roku, sygn. akt: IV P 390/13, zaskarżając je w części - w punkcie 4 co do kwoty 2.850 zł zasądzającej należność od powoda i w punkcie 5 w całości. M. K. (1) zarzucił zaskarżonemu wyrokowi naruszenie art.

98 k.p.c. poprzez błędne przyjęcie, iż powód wygrał sprawę jedynie w części, a nie w całości. Powód argumentował, że na gruncie przysługujących powodowi równoważnych i ekwiwalentnych roszczeń alternatywnych: o przywrócenie do pracy albo o odszkodowanie (art. 45 § 1 lub § 2 k.p.), orzeczenie Sądu polegające na zasądzeniu odszkodowania, zamiast niemożliwego lub niecelowego przywrócenia pracownika do pracy (art. 45 § 2 k.p.), nie stanowi częściowego uwzględnienia żądania pracownika, ale oznacza wygranie całości sprawy przez powoda. Jest w ocenie powoda bezsporne, że roszczenie o przywrócenie do pracy nie było nieuzasadnione, a jedynie jego uwzględnienie okazało się niemożliwe lub niecelowe, prowadząc wszakże do uwzględnienia równoważnego alternatywnego roszczenia odszkodowawczego.

M. K. (1) domagał się zmiany zaskarżonego wyroku w punkcie 4 poprzez zasądzenie od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa kwoty 4.050 zł w miejsce kwoty 1.200 zł. Ponadto wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w punkcie 5 poprzez zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda pełnej kwoty kosztów poniesionych przez powoda w niniejszej sprawie. W końcu domagał się zasądzenia od pozwanego na rzecz powoda zwrotu kosztów postępowania zażaleniowego, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd II instancji zważył, co następuje:

Apelacja pozwanej i zażalenie powoda okazały się jedynie częściowo uzasadnione i w takim zakresie uwzględnione.

Sąd I instancji przeprowadził wyczerpujące postępowanie dowodowe i w ocenie Sądu II instancji dokonał właściwej oceny dowodów zebranych w sprawie. W ocenie Sądu Okręgowego Sąd I instancji również dokonał prawidłowych ustaleń stanu faktycznego sprawy, które w pełni podzielił. Zdaniem Sądu II instancji Sąd Rejonowy w T. G. przeprowadził właściwą ocenę prawną stanu faktycznego przedmiotowej sprawy.

Przedmiotem sporu w niniejszej sprawie była zasadność żądania M. K. (1) przywrócenia do pracy u pozwanej, co wymagało oceny przedstawionych przez pracodawcę w oświadczeniu z dnia 16 lipca 2013r. przyczyn rozwiązania umowy o pracę bez wypowiedzenia z powodu ciężkiego naruszenia podstawowych obowiązków pracowniczych. O ile bowiem okoliczności faktyczne, które prowadziły do powstania sporu pomiędzy powodem, a prezesem spółki S. C. ukazują tło ostatecznego złożenia powodowi wypowiedzenia, to jednak przy ocenie zasadności przyczyn rozwiązania umowy o pracę mają znaczenie wyłącznie przyczyny wskazane w piśmie wypowiadającym stosunek pracy. Omawiane przyczyny wypowiedzenia umowy o pracę, zgodnie z ugruntowanym stanowiskiem Sądu Najwyższego i sądów powszechnych, powinny mieć charakter rzeczywisty, konkretny, sprecyzowany, zrozumiały dla pracownika, a nie mogą być lakoniczne czy nieuzasadnione. W przedstawionym M. K. (1) oświadczeniu z dnia 16 lipca 2013r. pozwana wymieniła osiem przyczyn rozwiązania umowy o pracę. Sąd II instancji podziela stanowisko Sądu Rejonowego w T. G., iż przyczyny rozwiązania z powodem stosunku pracy były w części nierzeczywiste, w części zbyt ogólne, aby można je było zweryfikować, a w części upłynął już termin miesięczny, od kiedy pracodawca dowiedział się o przyczynie uzasadniającej rozwiązanie umowy o pracę.

W szczególności o nagannym zachowaniu powoda, który w dniach 20 kwietnia oraz 22 i 25 maja 2013r. przebywając na terenie budynku biurowego zakładu pracy w B. z innymi osobami zasłaniał kamery monitoringu prezes zarządu pozwanej dowiedział się następnego dnia po tych zdarzeniach. Nie wchodząc zatem w rozważania dotyczące oceny etycznej postępowania powoda niewątpliwie upłynął przewidziany art. 52 § 2 k. p. termin 1 miesiąca od uzyskania przez pracodawcę wiadomości o okoliczności uzasadniającej rozwiązanie umowy, zatem rozwiązanie umowy o pracę bez wypowiedzenia z winy pracownika z tej przyczyny nie może nastąpić. Odnosząc się do przyczyn wypowiedzenia określonych w punktach 2,3,4,5 i 8 oświadczenia z dnia 16 lipca 2013r. Sąd II instancji uznał je za nieuzasadnione. Pozwana nie zdołała wykazać jakie wrażliwe dane i dokumenty miałyby uzyskiwać powód, ani w jakim zakresie i komu je przekazywać działając na szkodę spółki. Ponadto pozwana nie wykazała, do których informacji powód (który był współnikiem spółki) nie był uprawniony. W powyższym zakresie podane przyczyny wypowiedzenia miały charakter lakoniczny, niezrozumiały, bądź też nie zostały wykazane. Natomiast wyrażana krytyka działań zarządu spółki, jak słusznie zauważył Sąd I instancji, miała związek z pełnioną przez powoda funkcją współnika.

Sąd II instancji nie uwzględnił przyczyny wypowiedzenia określonej w punkcie 6 oświadczenia z dnia 16 lipca 2013r. polegającej na niewykonaniu polecenia służbowego pracodawcy dotyczącego zakazu wjazdu na teren zakładu w B., wstępu do budynku biurowego i próbie wejścia do zabezpieczonego gabinetu w dniu 12 lipca 2013r. Sama okoliczność wejścia pracownika na teren zakładu pracy w ocenie Sądu Okręgowego w niniejszej sprawie nie może być potraktowana jako ciężkie naruszenie podstawowych obowiązków pracowniczych, zaś do oplombowanego gabinetu powód jedynie próbował wejść lecz celu nie osiągnął. Jak podniósł Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 20 grudnia 2013r., sygn. akt: II PK 81/13, Lex 1438800 „Przepis art. 52 § 1 pkt 1 k.p. stanowi, że pracodawca może rozwiązać umowę o pracę bez wypowiedzenia w razie ciężkiego naruszenia przez pracownika podstawowych obowiązków pracowniczych. Z treści tego przepisu wynika, że naruszenie musi dotyczyć podstawowego obowiązku pracownika. Ocena, czy naruszenie obowiązku jest ciężkie, powinna uwzględniać stopień jego winy oraz zagrożenie lub naruszenie interesów pracodawcy. W użytym w powołanym przepisie pojęciu "ciężkie naruszenie podstawowych obowiązków pracowniczych" mieszczą się trzy elementy. Są to: bezprawność zachowania pracownika (naruszenie podstawowego obowiązku pracowniczego), naruszenie albo zagrożenie interesów pracodawcy, a także zawinienie obejmujące zarówno winę umyślną, jak i rażące niedbalstwo.” W rozpatrywanej sytuacji pracodawca nie poniósł żadnej szkody, jego interesy nie były w istotnym stopniu zagrożone i trudno zakwalifikować zachowanie M. K. (1) jako ciężkie naruszenie podstawowych obowiązków pracowniczych.

Podobnie nieuzasadniona była w ocenie Sądu II instancji przyczyna rozwiązania stosunku pracy polegająca na wykorzystywaniu przez powoda czasu pracy na czynności z tą pracą niezwiązane poprzez niewykonywanie nałożonych obowiązków (punkt 7 pisma z dnia 16 lipca 2013r.). Przyczyna podana przez pracodawcę miała charakter wysoce ogólnikowy, lakoniczny i niekonkretny. Pozwana nie wykazała na czym miałyby polegać zaniedbania powoda, nie przedstawiła na to przekonujących argumentów. W rezultacie ogólnie sformułowany zarzut o poświęcaniu się w pracy czynnościom niezwiązanym z obowiązkami pracowniczymi nie mógł zostać uwzględniony. W rezultacie zarzuty apelującej okazały się nietrafione. Wbrew zarzutom pozwanej uzasadnienie zaskarżonego wyroku spełniało wymogi przewidziane w art. 328 § 2 k.p.c., Sąd I instancji określił na jakich dowodach się oparł, a także wskazał przyczyny przeprowadzonej oceny dowodów. W rezultacie nie okazał się zasadny zarzut pozwanego wadliwie przeprowadzonej oceny dowodów w niniejszej sprawie. Sąd I instancji szczegółowo umotywował przeprowadzoną analizę dowodów, ma ona racjonalny charakter i nie sposób twierdzić, iż przekroczono granice swobodnej oceny dowodów. Polemika pozwanej z przeprowadzoną przez Sąd I instancji oceną dowodów, nie została poparta merytorycznymi argumentami i nie mogła zostać zaaprobowana przez Sąd Okręgowy. Słusznie także Sąd Rejonowy oddalił dalsze wnioski dowodowe stron uznając za nieistotne dla rozstrzygnięcia sprawy. Biorąc pod uwagę powyższe Sąd II instancji w punkcie 3 wyroku na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację pozwanej w powyższym zakresie, jako bezzasadną (punkt 3 wyroku).

Sąd uznał za zasadne twierdzenia powoda zawarte w zażaleniu, a mianowicie, iż doszło do naruszenia art. 98 k.p.c. poprzez błędne przyjęcie, iż powód wygrał sprawę jedynie w części, a nie w całości. Zgodnie z art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U z 2016 r., poz. 623 j.t.) kosztami sądowymi, których strona nie miała obowiązku uiścić lub których nie miał obowiązku uiścić kurator albo prokurator, sąd w orzeczeniu kończącym sprawę w instancji obciąża przeciwnika, jeżeli istnieją do tego podstawy, przy odpowiednim zastosowaniu zasad obowiązujących przy zwrocie kosztów procesu. Opłata sądowa wynosi 5 % wartości zasądanego roszczenia. Dlatego też Sąd na mocy art. 386 § 1 kpc zmienił punkt 4 zaskarżonego wyroku z apelacji pozwanej i zażalenia powoda w ten sposób, że nakazał pobrać od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa kwotę 300 zł tytułem opłaty sądowej (punkt 1 wyroku). Na dzień wydania zaskarżonego wyroku obowiązywało rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. 2013, poz. 490 ze zm.) i zgodnie z § 11ust. 1 pkt. 1 rozporządzenia Sąd uznał, że powodowi należy się od pozwanej kwota 60 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego (punkt 2 wyroku). Jak podniósł bowiem Sąd Najwyższy w uzasadnieniu orzeczenia z dnia 12 maja 2011 roku, sygn. akt: I PZ 8/11, Lex nr 1402592 „Podstawę obliczenia opłaty z tytułu zastępstwa procesowego strony w sprawie o przywrócenie do pracy i łącznie z nim dochodzone wynagrodzenie za czas pozostawania bez pracy stanowi stawka minimalna określona w § 11 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej

udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1349).” W pozostałym zakresie Sąd oddalił zażalenie powoda na podstawie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 k.p.c. (punkt 4 wyroku).

O kosztach procesu orzeczono w pkt. 5 wyroku w oparciu o przewidzianą przepisem art. 100 kpc zasadę wzajemnego zniesienia kosztów procesu, jako że częściowo została uwzględniona apelacja i częściowo zażalenie.

(-) SSR del. Renata Stańczak (-) SSO Grażyna Łazowska (-) SSO Patrycja Bogacińska-Piątek

Sędzia (spr.) Przewodnicząca Sędzia